

POSTANOWIENIE

Dnia 23 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **P. M.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 23 stycznia 2019 r.,

zażalenia obrońcy skazanego

na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 28 listopada 2018 r., sygn. akt II AKa [...],

o odmowie przywrócenia terminu do złożenia wniosku o sporządzenia uzasadnienia wyroku,

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.,

p o s t a n o w i ł

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Apelacyjny w [...] nie uwzględnił wniosku obrońcy skazanego P. M. o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie pisemnego uzasadnienia wyroku tego Sądu z dnia 14 czerwca 2018 r., sygn. akt II AKa [...]. W uzasadnieniu orzeczenia uznano, że wnioskodawca nie wykazał, aby uchybienie terminowi do złożenia wniosku o uzasadnienie nastąpiło z przyczyn od strony niezależnych. Podstawą takiego wnioskowania było oświadczenia adw. M. S., obrońcy skazanego na etapie postępowania odwoławczego, z którego wynikało, że obrońca poinformowała zarówno o treści wyroku Sądu Apelacyjnego oraz terminie i sposobie złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku, który to wniosek oraz wniosek

o ustanowienie obrońcy z urzędu w celu ewentualnego wniesienia kasacji P. M. miał złożyć sam.

Zażalenie na to postanowienie złożył obrońca skazanego. Zarzucił w nim naruszenie przepisów postępowania tj.:

1. art. 126 § 1 k.p.k. polegające na bezzasadnym uznaniu, że strona nie wykazała iż niedotrzymanie terminu zawitego do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku wydanego w sprawie nastąpiło z przyczyn od strony niezależnych i przez stronę nie zawinionych;
2. art. 79 § 2 k.p.k. poprzez nie wyznaczenie dla skazanego obrońcy z urzędu pomimo, iż z okoliczności przedmiotowych niniejszej sprawy wynika, że istniały warunki utrudniające obronę co Sąd miał na względzie uprzednio wyznaczając mu obrońcę w postępowaniu II instancyjnym,

a nadto:

3. błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia polegający na uznaniu, że obrońca z urzędu poinformował skazanego o treści wyroku i sposobie jego zaskarżenia, w tym konieczności samodzielnego złożenia przez niego wniosku o uzasadnienie wyroku.

W oparciu o te zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienie i przywrócenie terminu do złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie obrońcy nie mogło być uwzględnione.

Całkowicie bezzasadne były zarzuty naruszenia w niniejszej sprawie przepisów postępowania.

Wydanie przez Sąd Apelacyjny w [...] negatywnej decyzji co do wniosku obrońcy o przywrócenie terminu na podstawie art. 126 § 1 k.p.k. w żadnym wypadku nie uzasadnia tezy skarżącego o naruszeniu wskazanej w tym przepisie regulacji. Jeżeli bowiem wnioskujący o przywrócenie terminu kwestionuje ustalenie Sądu rozstrzygającego w przedmiocie jego wniosku o braku podstaw do uznania, że niedotrzymanie terminu zawitego nastąpiło z przyczyn od strony niezależnych, to w rzeczywistości kontestuje ustalenia faktyczne poczynione w tym zakresie, a nie normę procesową. Taki zarzut został przez obrońcę skazanego P. M. sformułowany w pkt. 3 zażalenia i tylko uznanie jego trafności mogłoby doprowadzić do

wzruszenia poddanego kontroli Sądu Najwyższego orzeczenia. I ten zarzut był jednak niezasadny o czym w dalszej części niniejszego uzasadnienia.

Całkowitym nieporozumieniem jest stawianie Sądowi odwoławczemu, procedującemu na podstawie art. 126 § 1 k.p.k., zarzutu naruszenia art. 79 § 2 k.p.k. w sytuacji, gdy autorem wniosku o przywrócenie terminu był obrońca ustanowiony przez skazanego z wyboru. Jeżeli natomiast sięgnąć do zaszłości, chociaż nie ma to żadnego znaczenia w kontekście rozpoznawanego obecnie zażalenia, to przypomnieć należy skarżącemu, że wyznaczenie P. M. obrońcy z urzędu w postępowaniu apelacyjnym nie nastąpiło na podstawie art. 79 § 2 k.p.k., lecz w uwzględnieniu wniosku ówczesnego oskarżonego złożonego w dniu 16 stycznia 2018 r. (k. 18732), który po wypowiedzeniu pełnomocnictwa obrońcy z wyboru adw. T. B., wniósł o ustanowienie mu obrońcy z urzędu powołując się na tzw. prawo ubogiego (art. 78 § 1 k.p.k.), co wykazał – na żądanie sądu – przedstawiając w dniu 1 lutego 2018 r. zaświadczenie z Rejonowego Urzędu Pracy w E. (k. 18767 - 18768).

W tym stanie rzeczy do rozważenia pozostaje wyłącznie zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, który – jak to zasygnalizowano wyżej – również nie mógł przynieść oczekiwanego przez skarżącego rezultatu.

Przypomnieć należy, że zarzut odwoławczy błędu w ustaleniach faktycznych nie może polegać wyłącznie na polemice z ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez sąd. Skarżący nie może więc ograniczyć się do wskazania rozbieżności pomiędzy stanem faktycznym ustalonym przez sąd a rzeczywistym przebiegiem zdarzenia, ale powinien wykazać, na czym polega błąd w ustaleniu stanu faktycznego. Takiego błędu w sposobie rozumowania Sądu Apelacyjnego w [...] obrońca skazanego nie wykazał. Nie jest w tym zakresie wystarczające przedstawienie przez autora zażalenia własnego subiektywnego poglądu na poczynione ustalenia, konieczne jest bowiem wykazanie błędu w sposobie rozumowania sądu w zakresie ustalania faktów. Sąd Apelacyjny oparł się – przy rozważaniu przesłanek przewidzianych w art. 126 § 1 k.p.k. – na jednoznacznym oświadczeniu obrońcy z urzędu skazanego adw. M. S. i temu sposobowi rozumowania trudno odmówić słuszności. Nie mogło tego zmienić ani pisemne oświadczenie P. M. z dnia 6 grudnia 2018 r., ani też dołączone do środka

odwoławczego kserokopie korespondencji mailowej z dnia 10 i 11 września 2018 r. pomiędzy nim a obrońcą z urzędu. To, że odpis wyroku adw. M. S. przesłała skazanemu w dniu 11 września 2018 r. nie oznacza, że wcześniej nie poczyniła z reprezentowaną przez siebie osobą uzgodnień o treści zawartej w jej oświadczeniu z dnia 19 listopada 2018 r. (k. 19116). Jest to tym bardziej oczywiste jeżeli się zważy na aktywność skazanego w toku postępowania odwoławczego w tym w szczególność zamiar osobistego uczestniczenia w rozprawie apelacyjnej, z czego w rezultacie – prawidłowo zawiadomiony o jej terminie – nie skorzystał nie stawiając się w Sądzie Apelacyjnym w dniu 4 czerwca 2018 r. i nie przedstawiając w tym wypadku (czynił to przed poprzednimi terminami rozpraw) zaświadczenia lekarskiego o niemożliwości uczestniczenia w tej czynności procesowej. W tym kontekście trudno uznać za przekonujące jego obecne twierdzenia, że nie znał treści rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji co do apelacji złożonej przez jego wcześniejszego obrońcę i zwlekał z uzyskaniem informacji w tym przedmiocie przez okres prawie 3 miesięcy. Oświadczenie adw. M. S. nie zostało więc skutecznie podważone, a tym samym nie można mówić o błędzie ze strony Sądu, który na tym oświadczeniu oparł się ustalając, czy niedochowanie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego nastąpiło z przyczyn niezależnych od skazanego, czy też nie. Myli się przy tym autor zażalenia gdy wywodzi, że wobec sprzeczności pomiędzy oświadczeniem skazanego dołączonym do wniosku o przywrócenie terminu (k. 19128), a oświadczeniem obrońcy z urzędu sąd powinien powstałą (po stronie obrońcy – zauważenie SN) wątpliwość rozstrzygnąć na korzyść skazanego. Jak wynika z treści uzasadnienia zaskarżonego postanowienia Sąd wątpliwości takich nie powziął, a co więcej – o czym skarżący zdaje się zapominać – to na stronie wnoszącej o przywrócenie terminu zawitego ciąży nie tylko obowiązek wskazania wszystkich okoliczności, które uniemożliwiły jej dokonanie czynności procesowej w przewidzianym terminie, ale także uprawdopodobnienie, że nastąpiło to z przyczyn od strony niezależnych, tj. przekonujące uzasadnienie zaistniałego uchybienia i wskazania podstaw swoich twierdzeń – art. 126 § 1 *in principio* k.p.k. (zob. szereg jednolitych judykatów Sądu Najwyższego w tym ostatnio postanowienie z dnia 14 czerwca 2018 r., III KK 463/17, LEX nr 2509567).

Uwzględniając całokształt przeprowadzonych wyżej rozważań, orzeczono jak na wstępie.